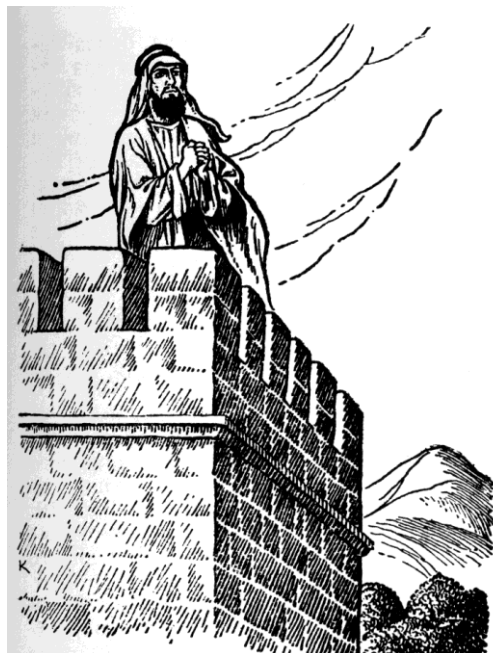


Kiedy rozpocznie się wielki ucisk?



Uczniowie Pańscy jak i wszyscy wierzący pragnęli poznać czas powtórnego przyjścia Pana Jezusa: A kiedy usiadł na Górze Oliwnej, przyszli uczniowie i pytali Go na osobności: Powiedz nam, kiedy się to stanie i jaki będzie znak Twojego przyjścia oraz końca świata? (Mat. 24:3 BWP)

Pan Jezus przed swym wniebowstąpieniem tak powiedział do uczniów: *Ale wy po niewielu dniach będziecie ochrzczeni Duchem Świętym.* Jednak ich nurtowało to, że Pan Jezus im nie udzielił odpowiedzi wprost, dlatego zadali mu następne pytanie: **Panie, czy w tym czasie odbudujesz Królestwo Izraelowi** (Dz. 1:5-6).

Nikt nie zna dnia i godziny

Ale o tym dniu i godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec (Mar. 13:32). Usłyszeli inną odpowiedź od tej, jakiej się spodziewali: *Czuwajcie więc, bo nie wiecie, którego dnia Pan wasz przyjdzie. A to zważcie, że gdyby gospodarz wiedział, o której porze złodziej przyjdzie, czuwałby i nie pozwoliłby podkopać domu swego. Dlatego i wy bądźcie gotowi, gdyż Syn Człowieczy przyjdzie o godzinie, której się nie domyślacie* (Mat. 24:42-44). *Jeśli tedy nie będziesz czujny, przyjdę jak złodziej, a nie dowiesz się, o której godzinie Cię zaskoczę.* (Obj. 3:3; por. Mar. 13:33-37 i 1 Tes. 5:1,2)

Na każde zadane pytanie mówiące o czasie jego przyjścia słyszeli — **czuwajcie!** Nie próbujemy i

my odgadywać tego, co Pan zakrył przed wszystkimi. Przypomnijmy sobie, co odpowiedział apostołom: *Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec w mocy swojej ustanowił* (Dz. AP. 1:7). Bóg nas bardzo kocha i jeśli coś przed nami zakrył to czyni dla naszego dobra. Gdyby Kościół wiedział, że Pan Jezus powróci XX wieków od Jego śmierci prawdopodobnie zajęliby się swoimi sprawami, a po chrześcijaństwie ślad by zginał.

Zamiast podać nam dzień i godzinę, przypomina na każdym kroku, jakie jest zdanie Kościoła. Mieliśmy zająć się głoszeniem Ewangelii, a nie wyliczaniem dnia powrotu. Ten, kto nie czuwa ulega pokusie. Modląc się czuwajcie!

Bacście, aby nie dać się zwieść

Jeśli Bóg czegoś zabrania, to diabeł i nieposłuszny człowiek zastanawia się jakby ten zakaz obejść, złamać. Przecież naszym pierwszym rodzicom w ogrodzie Eden niczego nie brakowało. Kiedy nieprzyjaciel zasiał wątpliwość w sercu Ewy, zapomniała o tym że Bóg zabronił im *spożywania z drzewa poznania dobra i zła.* Diabeł sprytnie rozegrał tę partię, zarzucił Bogu, że Bóg się boi, że nasi pierwsi rodzice będą tacy jak On, a każdy chce wiedzieć i czynić więcej. Skutki tego nieposłuszeństwa są nam dobrze znane.

Niektórzy przywódcy sekt, aby stać się „bogami”, przekręcili Ewangelię i głoszą, że Pan Jezus powinien się ożenić i wywieść doskonałą rodzinę, jaką utracił Adam. Ogłosili, że są Mesjaszami, i zapowiedzieli, że naprawią to wszystko, co zaniedbał Pan Jezus. Ludzie, którzy dali wiarę tej nauce, to nie jacyś analfabeci, w większości to ludzie wykształceni (zresztą ‘misjonarze tego ruchu, szczególnie są zainteresowani pozyskaniem młodych wykształconych ludzi. Kiedy ci młodzi ludzie się ocknęli niestety poznali rzeczywistość, byli już zniewoleni duchowo, a opuszczenie starych przyjaciół wcale nie jest łatwe. Zostali skażeni, zniewoleni przez moce ciemności (2 Kor. 4:4).

Zwróćmy uwagę, że szatan czyni wszystko, aby odwrócić uwagę świata na powtarzalne przyjście Jezusa, bo wie, że to jest czas jego końca. Nie może się pogodzić się z tym, że my grzeszni ludzie, którym Pan okazał łaskę będziemy mieli wieczność, a on pójdzie na wieczne potępienie. Dlatego ten stary ‘profesor’ robi wszystko, aby zwieść „o ile to możliwe zwieść i wybranych.”

Co zostało objawione?

Wszystko z wyjątkiem dnia i godziny. Pan wiedział, że będą takie zasadzki, które po części już omówiliśmy. Dlatego wielokrotnie wołał: „*Baczenie, by nie dać się zmylić. Wielu, bowiem przyjdzie w imieniu moim mówiąc: „Ja jestem”, i czas się przybliżył, nie idźcie za nimi Łuk. 21:8.*

Apostoł Paweł nawołuje: „*Gdy zaś chodzi o sprawę przyjścia Pana naszego Jezusa Chrystusa i nasze zgromadzenie się przy Nim, to prosimy was, bracia, żebyście się nie dali ani zachwiać zbyt łatwo w waszych dotychczasowych przekonaniach, ani zastraszyć przez tych, którzy twierdzą, że dzień Pański już nadchodzi, powołując się przy tym albo na rzekome natchnienie Ducha, albo na [charyzmatyczne] mowy [prorockie], albo na list rzekomo od nas pochodzący. Nie dajcie się zwieść nikomu w żaden sposób. Wiadomo, bowiem, że dzień Pański nie nadejdzie, dopóki nie stwierdzi się wielkiego odstępstwa [od wiary] i nie przyjdzie człowiek grzechu, syn zatracenia (2 Tes. 2:1-3 BWP).*

Stójmy, zatem na twardym gruncie Słowa Bożego. Bądźmy pokorni i umiejący czekać na objawienie Boże. Pozwólmy, aby Duch Święty, a nie nasze ambicje kierowały nami. Nie będzie tak jakby to chcieli niektórzy, że przyjście Pańskie i porwanie Kościoła odbędzie się w każdej chwili. Parcież apostoł Paweł informuje nas, że **musi dojść do wielkiego odstępstwa i musi pojawić się syn zatracenie, człowiek grzechu, anty-chryst.**

Dlatego nie dajmy się unieść rzekomym natchnieniom, snom, ponieważ one nie mogą zmienić proroctw biblijnych. Wielu ludzi, którzy bazuje na ‘objawieniach’ absolutnie nie wie, co Biblia pisze na ten temat. Gdzie uczucia wzrastają tam rozsądek maleje, dlatego niech do nas przemawiają fakty, a nie wizjonerstwo, które zwodziło i zwodzi ludzi przez całe tysiąclecia.

Czy Pan zwleka?

Albowiem jedno i drugie mnie pociąga: pragnę rozstać się z życiem i być z Chrystusem, bo to daleko lepiej. Lecz z drugiej strony pozostać w ciele, to ze względu na was rzecz potrzebniejsza (Filip. 1:24: 25) Może masz podobny dylemat jak Paweł, ale jednego bądź pewny, że Bóg nigdy nie spóźnia się! Idźmy, zatem w ślady tego apostoła, on nie szukał okazji, aby wymknąć się z pracy, jaką mu Pan zlecił, ale wyszukiwał jej nawet tam, gdzie Boży prorocy zapowiadali mu, że spotka go wielkie cierpienie i prześladowanie. Nie, szukał własnej chwały, ale chwały Tego, który go posłał.

Pan Jezus mówiąc w przypowieściach o swoim przyjściu, zawsze podkreślał **bark cierpliwości** oczekujących, ale i też nagrodę dla wytrwałych. Wszyscy chcą być zastani jako mądre panny. Jednak Pan powiedział, że zasną wszystkie: *A gdy oblubieniec się opóźniał, wszystkie ogarnęło znużenie i posnęły. Lecz o północy dał się słyszeć krzyk: Oto oblubieniec! Wychodźcie. Obudziły się wtedy wszystkie panny i poczęły opatrywać swoje lampy. I powiedziały panny głupie do mądrych: Dajcie nam oleju, bo gasną nam lampy (Mat. 25:5- 8).* Różnica polegała na tym, że mądre miały zapas oliwy, a do głupich Pan powiedział: *nie znam was....*

Ileż to armat wyprowadzono, aby innych przekonać, że to oni są mądrymi pannami. Zwróćmy uwagę, że ‘głupie panny’ też się krzątały w Kościele i czekały na przyjście Pańskie. Jakaż to trudna to lekcja pokory.

Mówiąc o wiernym i niewiernym słudze – Mat. 24:45-51; o innym, których to rozliczy się z powierzonych talentów Mat. 25:19. Takich przykładów jest wiele i wszystkie mają ten sam finał; przyszedł Pan, gdy się Go niespodziewano. Głosząc innym o swej nadziei spotykamy ludzi opisanych, przez ap. Piotra: „*Przed wszystkim jednak wiedzcie, że gdy nadejdą ostatnie dni, pojawią się wśród was ludzie drwiący sobie ze wszystkiego, pozostający w służbie własnych namiętności. Oni to będą pytali: „gdzież jest to zapowiedziane jego przyjście? Przecież od czasu jak pomarli ojcowie, wszystko trwa nadal, tak jak od samego stworzenia. Rozmyślnie nie chcą słyszeć nawet o tym, że dawno temu, na Słowo Boże, zaczęły istnieć niebiosy i ziemia, że ziemia została wydobyta z wody i za jej pośrednictwem uformowana. Woda również, wskutek wielkiego potopu, stała się przyczyną zagłady ówczesnego świata. Obecne zaś niebo i ziemia są również utrzymywane mocą słowa Bożego przy istnieniu po to, żeby mogły być w swoim czasie zniszczone przez ogień. Przetrwają aż do czasu, kiedy to bezbożni zostaną osadzeni i skazani na zagładę (2 Piotra 3:3-7 BWP).*

Nie dajmy nikomu powodów do szydzenia zapowiadając dzień przyjścia Pańskiego. My tego dnia nie jesteśmy w stanie oddalić, ani przybliżyć. Możemy też być pewni, że Bóg ani jednej minuty nie przedłuży tego dnia, dla tych, którzy Go nie miłują. Pan Jezus raczej zapowiadał skrócenie owych dni dla wybranych (Mat. 24:22).

Wydarzenia ostatnich dni nastąpią dopiero wtedy, gdy „poganie w pełni wejdą” (Rzym. 11:25) Bóg wie jedynie, kiedy zamknie drzwi. My powinniśmy chwalić Boga, za każdą nową zbawio-

na duszę i szukać te, które się zagubiły tak jak nasz pasterz (2 Piotra 3:9).

Słowo nie może być naruszone

Nakazuje ci, odwołując się do powagi zarówno Boga, który daje ży-cie wszystkiemu, jak i Jezusa Chrystusa, który złożył chlubne świadectwo wobec Poncjusza Piłata, ażebys przestregal przykazania i zachowywal je nienaruszone, sam będąc bez zarzutu aż do przyjścia Pana Jezusa Chrystusa. Przyjście owo będzie miało miejsce we właściwym czasie za sprawą błogosławionego i jedyne go Władcy, Króla wszystkich władców i Pana wszystkich panujących. Tylko On jako nieśmiertelny, przebywa w światłości dla nas niedostępnej. Nikt z ludzi nigdy Go nie widział ani nie może zobaczyć. Jemu cześć i potęga wiekuista. Amen (1 Tym. 6:13-16).

Przepowiedziałem wam wszystko Mar. 13:23

Komu Pan Jezus przepowiedział to wszystko? Świat się tym nie interesuje. Błyskawica nie przychodzi z pogodnego nieba, lecz z chmur, które to niebo stopniowo zasnuły. Kto zwrócił uwagę na gromadzące się chmury, ten również powinien zauważyć nadciągającą burzę. Wprawdzie Bóg strzeże dnia i godziny, niemniej znamiona ostatnich dni są dla Kościoła tak wyraźne, aby dzieci Boże mogły ten dzień rozpoznać i przygotować się nań. Lecz niewierzących i tych, co mniemają, że wierzą, i tych, którzy zlekceważyli słowo prorockie, dzień ten zaskoczy i znajdzie ich nieprzygotowanymi. Stanie się z nimi to samo, co działo się za dni Noego: Albowiem jak było za dni Noego, takie będzie przyjście Syna Człowieczego. *Bo jak w dniach owych przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali, aż do tego dnia, gdy Noe wszedł do arki i nie spostrzegli się, że nadszedł potop i zmiotł wszystkich, tak będzie i z przyjściem Syna Człowieczego (Mat.24:37-39).* Przecież zanim przyszedł potop to ludzie widzieli przez 120 lat budowę tej arki. Słyszeli, co ich czeka, jeśli się nie opamiętają.

Tak więc prawdziwie wierzącym, którzy strzegą Słowa Bożego, Pan wskazał liczne znaki poprzedzające koniec i powiedział: *Tak i wy, gdy ujrzycie to wszystko, wiedźcie, że blisko jest, tuż u drzwi (Mat. 24:33).*

Znaki poprzedzające przyjście Pańskie

Pan Jezus wskazał cały szereg znaków, które mają poprzedzić Jego przyjście. Być może, że mroczny wizerunek dni ostatecznych nie przy-

padnie nam do gustu. Niektórzy wierzący zaprzestali czytanie Apokalipsy i innych proroczych Ksiąg, które zajmują się okresem 'wielkiego ucisku', ponieważ uznali je za zbyt drastyczne. Jeśli trudno czytać, to jak je przeżyć? Omówimy każdy z nich po kolei.

Odstępstwo:

Powstanie wielu fałszywych proroków i uwiodą wielu ludzi. A ponieważ spotęguje się nieprawość, u wiele osłabnie miłość (Mat. 24:11, 12). Jeśli wam wtedy powiedzą: Patrzcie oto Mesjasz tu albo tam – nie wiercie. Pojawią się, bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy, tacy, którzy będą nawet czynić cuda i znaki, aby wprowadzić w błąd, gdyby to było możliwe, nawet wybranych (Mat. 24:23-26). W tych słowach Pan Jezus mówił o trzech różnych znakach.

Pojawienie się fałszywych mesjaszy i fałszywych proroków.



Niektórzy z pewnych wydarzeń światowych próbują przedstawić obraz apokaliptyczny tak jak te dzieci z puzzli ułożyć jakiś obraz. Tylko Biblia nie służy do zabawy. Szatan tak bardzo

boi się przyjścia Mesjasza, że wysłał na świat cały szereg karykatur 'mesjasza', **aby o ile można zwiędzić i wybranych.** O tym w natchnieniu przemawiał apostoł Paweł, kiedy wezwał starszych z Efezu do Miletu: *Wiem też, że gdy mnie tu zabraknie, zjawią się wśród was wilki drapieżne, nieoszczędzające trzody. A i spomiędzy was samych wyjdą z czasem ludzie, którzy poczną głosić przewrotne nauki, aby pociągnąć za sobą wielu (Dz. AP. 20:29,30).*

Od tego czasu pojawiło się ich wielu, a wraz z nimi w obfitości zaczęły powstać różne ruchy niebezpieczne sekty jak nigdy dotąd. Pod płaszczykiem Ewangelii wprowadzają rujnujące dusze bałwochwalstwo. Zaprzeczają podstawowym prawdom wiary. Wielkie uznanie mają fałszywi prorocy, a zwolenników tej drogi nigdy nie brakuje. Wiele objawień okazało się ludzkim wytworem wyobraźni, które wyniesiono ponad Słowo Boże. Aby się ustrzec tej drogi, **milcz, kiedy milczy Bóg, mów, kiedy On każe.**

Niektórzy ogłosili się: 'Aniołami Pana' „anty-chrystami, czy 'sługami wiernymi i rozumnymi', których to rzekomo Bóg wybrał, aby zapowiadali różne zwodnicze daty Jego przyjścia. Co ciekawe ci wielcy i mali zwodziciele toczą z sobą cały czas walki. Jednak dom postawiony na piasku

runie, choćby i stał setki lat. Dom skłócony musi upaść.

Branie udziału w seansach spirytystycznych, które w ST było karane śmiercią przeciwko każdemu, kto by zwracał się po radę do tych, którzy wywołują duchy albo wróżą, uprawiając w ten sposób nierząd: *Ja zwrócę moje oblicze i wyłączę go spośród jego ludu. Każdy mężczyzna i każda kobieta, wywołujący duchy albo uprawiający wróżby, zasługuje, na karę śmierci. Powinno się ich ukamienować. Krew ich zstąpi na nich* (3 Mojż. 20:6,27).

Ap. Paweł spirytyzm zalicza do znaków dni ostatecznych: *„Duch mówi bardzo wyraźnie, że w czasach ostatecznych niektórzy ludzie odpadną od wiary, a poddadzą się działaniu mocy diabelskiej i pokusom demonicznym. Dojdzie do tego wskutek kłamstw ludzi o napiętnowanych sumieniach. Zabraniają oni wstępować w związki małżeńskie, każą powstrzymać od spożywania niektórych pokarmów, mimo, że stworzył je Bóg po to, by były spożywane z wdzięcznością przez tych, którzy żyją wiarą i są w posiadaniu prawdy* (1 Tym. 4:1-3).

Smutne to, ale żyjemy w kraju gdzie ponad 90 procent ludzi uważa się za chrześcijan, ratunku i pomocy w trudnych chwilach nie szuka u Boga, w Jego Słowie, modlitwie, ale w horoskopach. Dzisiaj coraz większe uznanie mają różni wróżbici, którzy występują w TV i innych środkach masowego przekazu.

Nikt nie jest w stanie zliczyć fałszywych mesjaszy i fałszywych proroków. Dzisiejsi ‘bożkowie’ mają różne imiona: postęp polityka, wiedza, sport rozrywka itp. zgodnie z tym, o czym prorokował ap. Paweł: *ci, co prawdę Bożą zamienili na kłamstwo i czcili stworzenie oraz służyli jemu, a nie Stwórcy, który jest błogosławiony na wieki. Amen* (Rzym.1:25).

Fałszywi mesjasze wołają: ‘Jam jest’, ‘czas się przybliżył’. Smuci nas to, ale tak napisano. *My wiemy, że z Boga jesteśmy, a cały świat tkwi w mocy złego* (1 Jana 5:19). Dlatego nie powinien dziwić fakt, że ludzie bardziej umiłowali kłamstwo niż Boga. Fałszywy Prorok i antychryst: *Będzie się posługiwał złem we wszelkich jego postaciach, byle tylko uwieść tych, którzy idą na zatracenie, ponieważ nie przyjęli z miłością prawdy mającej doprowadzić ich do wiecznego zbawienia. I dlatego właśnie Bóg zezwala, by ulegli oszustom, by uwierzyli kłamstwu. W ten sposób, bowiem zasłużą sobie na wyrok potępienia ci wszyscy, którzy zamiast uwierzyć prawdzie, znaleźli upodobanie w nieprawości* (2 Tes. 2:10-12).

W nawiązaniu do tego jakże wymowne są słowa Pana Jezusa. *Uważajcie, żeby was ktoś nie oszukał. Przyjdzie bowiem wielu, [rzekomo] w imię moje, i będzie mówić: Ja jestem Mesjaszem. I uwiodą wiele ludzi* (Mat. 24:4,5). Umysłu ludzi zostały zaślepione przez Boga tego świata, i to w taki sposób, że oni nie są sami świadomi swej ślepoty (2 Kor. 4:4).

I zwiódą wielu, a ponieważ bezprawie się rozmnoży, przeto miłość wielu oziębnie (Mat.24:12). Pan Jezus mówiąc przypowieść o niesprawiedliwym sędzi – pytał: **Czy tylko Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?** (Łuk. 18:8). Co właściwie znaczy – odstępstwo? Jest to porzucenie wiary przez tych, którzy znali i wyznawali prawdziwego Boga. Odstępstwo inaczej można nazwać anarchią na religijnym terytorium.

Wojny

Będziecie również słyszeli o wojnach i o wieściach z wojennych. Nie dajcie się tym zastraszyć. To musi, co prawda nastąpić, ale nie będzie jeszcze oznaczać końca (Mat. 24:6). Wielu czytelników Biblii jakby nie zauważa tego, że Pan Jezus nie mówił, że wojny i wieści wojenne będą początkiem końca, ale wprost przeciwnie; **nie będzie jeszcze oznaczać końca.** Towarzystwo Prawa Międzynarodowego opublikowało dokumenty, według których w ciągu przeszłych 34 wieków było tylko 268 lat pokoju. W tym samym okresie podpisano 8000 traktatów pokojowych, których skuteczność działania nie przekraczała przeciętnie dłużej niż 2 lata. Jeśli wieści wojenne nie miały oznaczać końca, czyli miało przyjść coś bardziej tragicznego w skutkach – co?



W ostatniej wojnie weźmie udział cały świat

Będzie to najbardziej okrutna wojna i prowadzona w sposób nadzwyczaj okrutny. Księga Objawienia mówi o miliardach ludzi, którzy utracą życie (Obj. 6:8) – w tym czasie o utraci życie jedna czwarta ziemi.

(Obj.9:18). Jest mowa o śmierci jednej trzeciej ziemi. Ludzie, którzy żyli podczas pierwszej lub drugiej wojnie światowej byli przekonani, że to ostanía wojna, która była tak okrutna w skutkach. Nic nie mogła uczynić Liga Narodów, jak i bezskuteczna będzie Organizacji narodów Zjednoczonych. W drugiej wojnie światowej zginęło łącznie około 78 milionów ludzi (32 na polu bi-

ty, 26 w obozach koncentracyjnych, 20 w zbombardowanych miastach)

Jedna bomba na Hiroszimę spowodowała takie straty niż niejedna długotrwała wojna. A przecież jeszcze wtedy nie było rakiet o dalekim zasięgu i nikt nie stosował broni bakteriobójczej. Dr. H.D. Smith, jeden z wynalazców bomby atomowej powiedział: „Jeżeli uda się tylko niewiele ją ulepszyć, to będzie można zniszczyć całą ludzkość w ciągu kilku sekund”. Przycisk guzika może zdecydować o śmierci wszystkich, ale palec Boży czuwa nad tymi, którzy mają być zbawieni i doczekać przyjścia naszego Pana i Zbawiciela.

O tym, co czeka świat Biblia mówi wyraźnie: „Naród stanie przeciwko narodowi, a królestwo przeciwko królestwu. Tu i ówdzie zapanuje głód i

zaraza i zdarzą się trzęsienia ziemi. **Ale wszystko to dopiero początek boleści** (Mat. 24:7,8). Dopiero werset siódmy i ósmy jest początkiem boleści. Te same wydarzenia, które są opisane powyżej (Mat 24:7,8) zostały powtórzone w księdze Objawienia, podczas galopu czterech jeźdźców (Obj. 6:1-8).

Jak długo będzie to trwać? *A wkrótce po ucisku dni owych słońce się zaćmi, księżyc straci swój blask, gwiazdy poczną spadać z nieba, a moce niebios będą zachwiane* (Mat. 24:29) Do zakończenia ‘wielkiego ucisku’ o którym prorokował Pan Jezus.

Siedem Pieczęci

Kolejność wypełniania się proctw

Sześć Pieczęci Obj. 6: 1-17	Wielka rzesza Obj. 7:9-17	Uwolnienie 4 aniołów Obj. 7:1-8-	Siódma pieczęć Obj. 8:2
---------------------------------------	-------------------------------------	---	-----------------------------------

Został opisany w księdze Objawienie 6-19 rozdziału. Czytamy tam o trzech seriach sądów. Pierwsza seria wiąże się ze złamaniem **siedmiu pieczęci**, druga, z sygnałem **siedmiu trąb**, trzecia, z wylaniem **siedmiu czasz**.

Czy wspomniane trzy serie sądów Bożych nastąpią kolejno po sobie, czy będą się przeplatały? Rozpocznijmy naszą lekturę od Szósty rozdział Księgi Objawienia, która wskazuje nam, od czego rozpocznie się *Wielki Ucisk*

Pierwsza Pieczęć:

Po złamaniu pierwszej pieczęcie przez Jezusa Chrystusa Jan zobaczył: *I widziałem, a oto biały koń, ten zaś, który siedział na nim, miał łuk, a dano mu koronę, i wyruszył jako zwycięzca, aby dalej zwyciężać.: Obj. 6:1).* W interpretacji Objawienia należy zawsze zaczynać od tego, co jest najjaśniejsze. W tym obrazie jest rzeczą oczywistą, że opisuje początek *Wielkiego Ucisku*, pokonania narodów przez jeźdźca na białym koniu. Niektórzy uważają, że **jeźdźcem** tym będzie „człowiek grzechu, syn zatracenia, czyli antychryst, (2 Tes. 2:3-5).

Apostoł Paweł przestrzega Kościół, że zanim nastanie dzień Pański swą misję musi wypełnić

Wielki Ucisk

antychryst. *Niechaj was nikt w żaden sposób nie zwodzi; bo nie nastanie pierwej (dzień Pański), zanim nie przyjdzie odstępstwo i nie objawi się człowiek niegodziwości, syn zatracenia.* Słowo Boże nie przeczy, że w tym proroczym okresie może dojść



do kolejnych wojen, a nawet wojny światowej, i że pokój, który dopiero potem nastanie, będzie poprzedzał **przyjście** Pana (1 Tes. 5:3).

Niewykluczone, że antychryst zyska sobie uznanie świata opowiadając się za pokojem i bezpieczeństwem zaraz na początku swego panowania, ale dla tych, którzy znają swego Boga, będzie oczywiste, że musi wypełnić się całe objawienie zanim *go Pan Jezus zabije tchnieniem ust swoich*. Świat będzie ogłaszał pokój i bezpieczeństwo, ale to będzie już jego koniec.

Niewątpliwie, w miarę zbliżania się końca, duch ten będzie dawał o sobie coraz wyraźniej znać i prorocтва będą coraz bardziej czytelne.

Druga Pieczęć:

A gdy zdjął druga pieczęć, usłyszałem, jak druga postać mówiła: Chodź! I wyszedł drugi koń, barwy ognistej, a temu, który siedział na nim, dano moc zakłócić pokój na ziemi, tak by mieszkańcy jej zabijali się nawzajem; nawzajem; dano mu wielki miecz (Obj. 6:3,4)NP.). Sąd drugiej pieczęci odbierze ludziom pokój i rzuci ich do walki ze sobą nawzajem. Zwrot: „dano mu wielki miecz” potwierdza takie rozumienie sprawy. Czerwony kolor drugiego konia może oznaczać przelew krwi.

Trzecia pieczęć (Obj. 6,5-6).

*A gdy zdjął trzecią pieczęć, usłyszałem, jak trzecia postać mówiła: Chodź! I widziałem, a o to koń kary, ten zaś, który na nim siedział, miał wagę w ręce swojej. I usłyszałem, jakby głos pośród czterech postaci mówił: **Miarka pszenicy za denara** i trzy miarki jęczmienia za denara; **a oliwy i wina nie tykaj** (Obj. 6:5,6 NP.).*

Obrazem tego wydarzenia jest czarny koń, a waga w ręce siedzącego na nim jeźdźca wskazuje na racjonowanie żywności. Rzymski denar (Obj. 6:6) stanowił wartość dziennego wynagrodzenia pracownika w Palestynie za czasów Jezusa (Mat 20:2). W normalnych warunkach za denara można było kupić dziesięć miar jęczmienia. W sytuacji zapowiadanej w pieczęci głodu, codzienne wyżywienie wystarczy na jedną miarę pszenicy i trzy miary jęczmienia, czyli na jedną dziesiątą tego, co za zwyczaj. Jednakże głód ten przyjmie dziwny obrót: Nie jest napisane, że nie będzie tej żywności, ale, że będzie ona dostępną dla tych, oddadzą chwałę antychrystowi. Brak żywności doprowadzi zwykłych ludzi do wielkiego ubóstwa i śmierci, ale nie do całkowitego wyginięcia. Gdy przyjdzie Pan powitają Go żywi członkowie Kościoła, choć antychryst będzie przekonany, że ich wyplenił (1 Tes. 4:15-17).

Czwarta pieczęć (Obj. 6:7,8)

*A gdy zdjął czwarta pieczęć, usłyszałem głos czwartej postaci, która mówiła: Chodź! I widziałem, a oto siwy koń, temu, który na nim siedział, **było na imię Śmierć**, a piekło szło za nim; i dano im władzę nad czwartą częścią ziemi, **by zabijali mieczem i głodem, i morem, i przez dzikie zwierzęta ziemi** (Obj. 6:7,8)*

Maść wspomnianego tutaj konia jest— żółtawo-zielona. Siedzący na nim jeździec jest jedynym, który nosi imię. To imię brzmi: **Śmierć**. Towarzyszy jej **Hades** (piekło), miejsce, przebywania zmarłych. Rezultatem czwartego sądu będzie — **jedna czwarta** ludzkości świata padnie od mie-

cza (wojna), głodu, (który często towarzyszy wojnie), i innych klęsk (być może chodzi o epidemię choroby,) oraz z powodu dzikich zwierząt, które będą bez przeszkód napadać na ludzi. Ludzkie wymyślne koncepcje doprowadzenia świata do pokoju i szczęścia, w krótkim czasie całkowicie będą zdruzgotane.

Piąta pieczęć (Obj. 6:9-11).

A gdy zdjął piątą pieczęć, widziałem poniżej ołtarza dusze zabitych dla Słowa Bożego i dla świadectwa, które złożyli. I wołali donośnym głosem: Kiedyż, Panie święty i prawdziwy, rozpoczniesz sąd i pomścisz krew naszą a na mieszkańcach ziemi? I dano każdemu z nich szatę białą, i powiedziano im, aby jeszcze odpoczęli przez krótki czas, aż się dopełni liczba współsług i braci ich, którzy mieli podobnie jak oni ponieść śmierć (Obj.6:9-11 NP.).

Wprowadzie akcja odsłonięta przez piątą pieczęć toczy się w niebie, lecz jest ona następstwem czegoś, co się uprzednio wydarzyło na ziemi. Obecność tłumy męczenników (w. 9) to rezultat ziemskiego Ucisku. Ludzie ci będą świadczyci o Chrystusie w okresie Wielkiego *Ucisku* i z powodu swego świadectwa, zostaną zabici.

Sąd szóstej pieczęci (Obj. 6:12-17).

Sąd ten sprowadzi na ziemię tragiczne katastrofy: (1) Wystąpi potężne trzęsienie ziemi. (2) Słońce stanie się ciemne jak wór. (Tekst nie mówi, że słońce nie przemieni się w wór, ale że stanie się ciemne jak wór). (3) Księżyc stanie się czerwony jak krew. (4) Spadnie deszcz meteorytów pociągając za sobą wszelkie niszczące konsekwencje. (5) Prawdopodobnie na krótką chwilę otworzy się niebo, by ludzie mogli zobaczyć pełną grozy dla siebie scenę — Boga siedzącego na tronie. (6) Wszystkie góry i wyspy poruszają się ze swoich miejsc.

Wymienione sądy wywołają w sercach wszystkich żyjących niesamowity strach. Groza spadnie na nich nie tylko z powodu klęsk żywiołowych, wojen, epidemii i głodu, ale przede wszystkim, że zobaczą Boga siedzącego na tronie. Ludzie będą marzyć, aby móc ukryć się „przed obliczem Tego, który siedzi na tronie i przed gniewem Baranka”. Będą czynić wszystko, by uniknąć spotkania ze swoim Stwórcą i Sędzią; będą szukać śmierci pod zwałami skał, wśród których będą chcieli się schronić. Będzie to dotyczyć wszystkich klas ludzi (w. 15). I tak, jak donosi nam historia i Biblia ludzie zamiast masowego nawrócenia, odwrócą się od Bożego oblicza. To,

co nam przedstawiają czterej jeźdźcy, to nie koniec, lecz początek boleści (Mat. 24:7,8).

Męczennicy Wielkiego Ucisku

Do czasu otwarcia piątej pieczęci, wielu prawdziwie wierzących zostanie zamordowanych. Innymi słowy, pierwsze lata Wielkiego Ucisku będą okresem składania prawdziwego świadectwa ewangelii. Przeciwstawi się im 'klika pseudo wierzących z wszystkich religii świata', którzy pójdą na układy z „bestią”, niestety wielu uchodzących za wierzących przyłączy się do nich. Będą „pijani krwią świętych i krwią męczenników Jezusowych” (17,6). W imieniu religii, zorganizowany kościół pierwszego okresu Ucisku, będzie zabijał prawdziwych wierzących ludzi z powodu ich nieugiętej wiary w Jezusa Chrystusa. Jeśliby przyjąć wykładnię o porwaniu Kościoła przed Wielkim Uciskiem to bezpośrednio po tym wydarzeniu nie byłoby nikogo, kto mógłby składać świadectwo o Jezusie. Jeśli czytamy o męczennikach, to przecież muszą tu być w ciele na ziemi, Uwielbionego ciała nie da się zabić, a zatem Kościół będzie przechodził Wielki Ucisk.

Opieczętowanie 144.000

Potem widziałem czterech aniołów stojących na czterech krańcach ziemi, powstrzymujących cztery wiatry ziemi, aby nie wiał wiatr na ziemię ani na morze, ani na żadne drzewo (Obj. 7:1 NP zobacz Obj. 7:2-8).

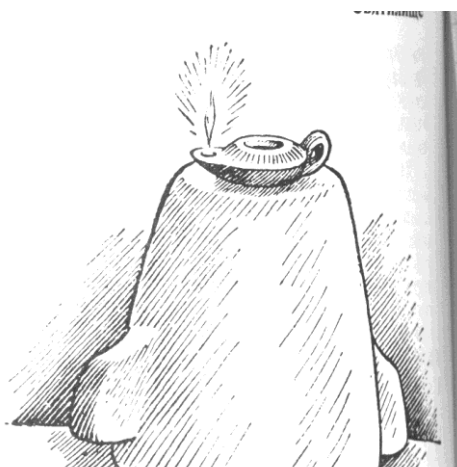
Celem chwilowego zawieszenia realizacji wyroków sądów będzie „zapieczętowanie” grupy ludzi (Obj. 7:3). Objawienie nazywa tych ludzi „sługami naszego Boga”. Na podstawie wierszy (Obj. 7: 4-8 możemy wnosić, że są to Żydzi pochodzący z każdego z dwunastu plemion mający do spełnienia szczególną misję. Tekst nie mówi, ani też z niego nie wynika, czy odcisnięta na nich pieczęć jest widzialnym znakiem, czy też pewną szczególną cechą charakteru. Pieczęć musi być widzialna w postawie chrześcijańskiej: *Nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego, którym jesteście zapieczętowani na dzień odkupienia (Efez. 4:30).*

Ludzie ci będą własnością Boga, czyli będą odkupieni. Będą oni też chronieni przez Boga, co znaczy, że On będzie ich strzegł przed ich wro-

gami aż do czasu, kiedy wypełnią wyznaczone im przez Niego zadanie.¹

Fragmety ten nie podaje, w jaki sposób Bóg będzie ochraniał tę szczególną grupę, ale wiemy, że to będzie miało miejsce. W czternastym rozdziale tej samej Księgi liczba 144.000 „podaża za Barankiem”, co może, co zmoże oznaczać, że w dniach Ucisku będą specjalnymi świadkami ewangelii. Nie będą jedynymi w ogóle; ale jedynymi świadkami pod szczególną ochroną Boga.

Warto zwrócić uwagę, jak tekst nawiązuje do męczenników piątej pieczęci — *wtedy wydawać was będą na udrekę i zabijać was będą” Mat 24:9)* — oraz do uzurpatorów prawdziwej religii: *I powstanie wielu fałszywych proroków i zwiodą wielu (Mat. 24:11NP). Służba 144.000 zapieczętowanych oraz innych świadków doprowadzi do tego, że „ta ewangelia o królestwie będzie głoszona po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom” (w. 14).*



Światło ewangelii będzie ledwo świecić, ale nikomu nie da się go zgasić!

¹ Zwolennicy porwania Kościoła przed Wielkim Uciskiem nauczają, że: „bezpośrednio po Pochwyceniu na ziemi nie będzie chrześcijan, to jednak pozostanie Pismo Święte i inna literatura chrześcijańska. Innymi słowy, ludzie będą mieli dostęp do informacji prowadzących do zbawczej wiary.

(Pismo uczy, że do Duch Święty, a nie książki wprowadza we wszelkie poznanie (Jan 16:13). Skoro Duch Święty miałby być zabrany przed Wielkim Uciskiem, to nikt nie mógłby być zbawiony, (przypis autora).

Wielka rzesza

Potem widziałem, a oto tłum wielki, którego nikt nie mógł zliczyć, z każdego narodu i ze wszystkich plemion, wiatrów ludów, i języków, którzy stali przed tronem i przed barankiem, odzianych

w szaty białe, z plamami w swych rękach. I wołali głosem donośnym, mówiąc: Zbawienie jest u Boga naszego, który siedzi na tronie, i u Baranka Obj. 7:9,10NP).

Mam i drugie owce, które nie są z tej owczarni; również i te muszę przyprowadzić, i głosu mego słuchać będą, i będzie jedna owczarnia i jeden pasterz (Jana 10:16). O jakich owcach, inaczej mówiąc, o jakim narodzie mówił Pan Jezus? Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w Ewangelii:



1. *Jestem posłany tylko do owiec zaginionych z domu Izraela (Mat. 15:24).* Pan Jezus zburzył przegrodę, która dzieliła pogan od Izraela i od Boga. Apostoł w liście do zboru w Efezie pisał: *Byliście w tym czasie bez Chrystusa, dalecy od społeczności izraelskiej i obcy przymierzom, zawierającym obietnicę, nie mający nadziei i bez Boga na świecie. Ale teraz wy, którzy niegdyś byliście dalecy, staliście się w Chrystusie Jezusie bliscy przez krew Chrystusową. Albowiem On*

jest pokojem naszym, On sprawił, że z dwójga jedność powstała, i zburzył w ciele swoim stojącą po środku przegrodę z muru nieprzyjaźni. On zniósł zakon przykazań i przepisów, aby czyniąc pokój, stworzyć w sobie samym z dwóch jednego nowego człowieka. I pojednać obydwóch z Bogiem w jednym ciele przez krzyż, zniweczywszy na nim nieprzyjaciół. I przyszedłszy, zwiastował pokój wam, którzyście daleko, i pokój tym, którzy są blisko. Albowiem przez niego mamy dostęp do Ojca, jedni i drudzy w jednym Duchu (Efez. 2:12-18).

2. Poganie przypominali owce bez pasterza. Apostoł Piotr pisał o nich: *Byliście, bowiem zbłąkani jak owce, lecz teraz nawróciliście się do pasterza i stróża dusz waszych (1 Piotra 2:25).* Podczas nawrócenia się Pawła Pan Jezus powiedział do Ananiasza, aby przekazał skruszonemu prześladowcy, że: *(...) Ten jest moim narzędziem wybranym, aby zaniósł imię moje przed pogan i królów, i synów Izraela; (Dz. Ap. 9:15).*

Nawróceni Izraelici mieli problem z zaakceptowaniem postanowienia Bożego dotyczącego pogan. Kiedy nawrócił się Korneliusz i cały jego dom, rodowici Żydzi stawiali Piotrowi zarzuty: *Poszedłeś do mężów nieobrzezanych i jadłeś z nimi (Dz. Ap. 11:3).* Kiedy Piotr wyjaśnił im jak wielkie rzeczy czyni Bóg, i jak go doświadczał: *A gdy to usłyszeli, uspokoił się i wielbili Boga, mówiąc: Tak więc i poganom dał Bóg opamiętanie ku żywotowi (Dz. Ap. 11:18).*

Żydzi bluźnili i przeciwstawiali się temu, co głosił Paweł. Wtedy Paweł i Barnaba odpowiedzieli odważnie i rzekli: *Wam to najpierw miało być opowiadane Słowo Boże, skoro jednak je odrzucacie i uważacie się za niegodnych życia wiecznego, przeto zwracamy się do pogan. Tak, bowiem nakazał nam Pan: Ustanowiłem cię światłością dla pogan, Abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi. Paganie słysząc to radowali się i wielbili Słowo Pańskie, wszyscy ci, którzy byli przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli (Dz. Ap. 13:46-48).*

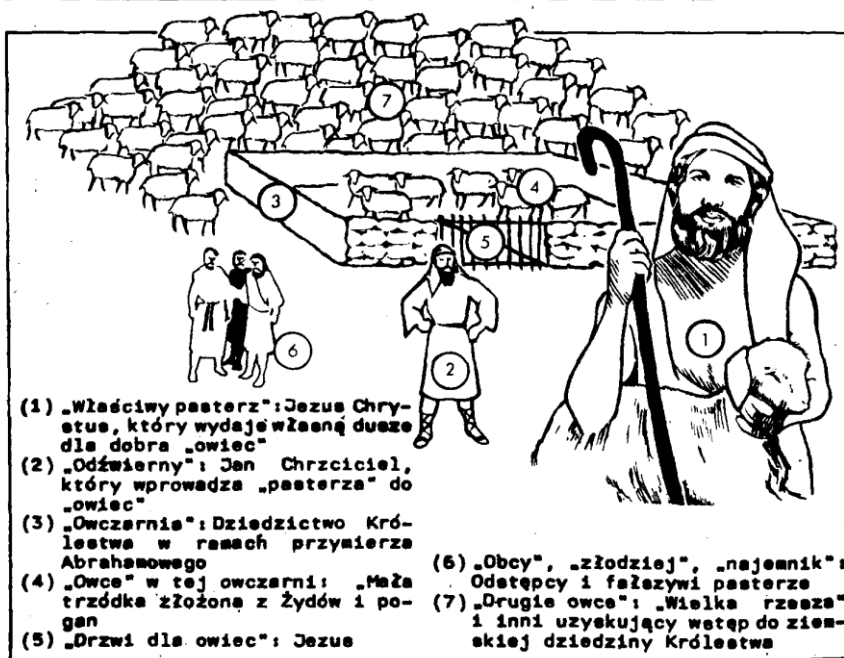
Na ten temat można by jeszcze wiele pisać, ale nigdzie nie znajdziemy w Biblii takiego podziału, jaki znajdujemy w nauce Świadców Jehowy. Biblia mówi o zbawionych i potępionych, Żydach i poganach, ale trudno dopatrzeć się tych, którym by **nie wolno było narodzić się z Ducha**, tylko muszą być ochrzczeni chrztem wodnym i uwierzyć w to, co głosi grupa ludzi, która nazwała się Ciałem Kierowniczym, czy „niewolnikiem”. Zechciejmy teraz zapoznać się z tą nauką, aby pomóc tym, którzy stali się niewolnikami tej drogi.

Wielka rzesza wg nauk Strażnicy

Słowa „wielki lud”, lub „wielka rzesza”, znajdujemy w Księdze Objawienia 7:9. Na podstawie tego wersetu drugi prezes Towarzystwa Strażnica w 1935 roku ogłosił, że jest tu mowa o ludziach,

którzy nie muszą narodzić się z Ducha, ponieważ oni będą żyć wiecznie na ziemi. Jedna ze Strażnic podjęła ten temat pisząc, że:

Postanowienia Jehowy dotyczące Jego „owiec”



16

STRAŻNICA - ROK CTT NR 15

Zgodnie z tym, w jakiej kolejności opisane są wydarzenia w 7 rozdziale Objawienia, objaśnienie wizji o „wielkiej rzeszy” **podano dopiero wiosną roku 1935**, gdy już od 20 lat trwało „zakończenie systemu rzeczy”, rozpoczęte w roku 1914.

Rzecz miała miejsce 31 maja 1935 roku na zgromadzeniu zorganizowanym w stolicy Stanów Zjednoczonych. Z tej okazji J.F. Rutherford, ówczesny prezes Towarzystwa Strażnica, wygłosił odczyt na temat, „ludu wielkiego” i wyjaśnił, że **nie jest to wtórna klasa niebiańska**, lecz klasa ziemską, innymi słowy „drugie owce” należące do „właściwego pasterza”. Wiadomość tę opublikowano później na łamach czasopisma Strażnica. Odtąd „właściwy pasterz” zaczął zwotywać swe „drugie owce”, a one jeły słuchać jego głosu i iść za nim.²

W innej książce napisano:

Wielka rzesza nie dozna przemiany swej natury z ludzkiej w duchową i dlatego nie potrzebuje

usprawiedliwienia przez wiarę, ani przypisania jej sprawiedliwości, czego dostępuje 144000 „wybranych”. Nie będzie też potrzebować przypisania ludzkiej doskonałości przez wiarę w krew Chrystusa, będzie natomiast potrzebować rzeczywistej doskonałości w ciele przez dodającą otuchy, oczyszczającą pomoc mesjańskiego Królestwa Bożego - i tego dostąpi podczas tysięcletniego królowania Chrystusa.³

Natomiast w Biblii czytamy, że wszyscy, którzy mają wejść do Królestwa Bożego **muszą narodzić się z wody i Ducha**, aby wejść do Królestwa Bożego (Jan 3:3-7).

Nauka Russella o wielkiej rzeszy

Na temat siódmego rozdziału Objawienia wiersze od 9-17 Russell, założyciel tej nauki miał całkiem odmienne zdanie: Ci, którzy kochają obecny świat, ale Pana zupełnie nie opuścili i przymierzem nie pogardzili, są ciężko doświadczani i oczyszczani przez ogień utrapień. Apostoł określił to jako oddanie ich szatanowi w celu zniszczenia ciała, aby duch (nowo spłodzona natura)

² Strażnica CII/15 s. 17 § 20 (podkreślenie autora)

³ Życie wieczne w wolności synów Bożych s. 250 § 22 (podkreślenie autora)

mógł być zachowany na dzień Pana Jezusa (1Kor. 5:5). Jeśli we właściwym usposobieniu przyjmą te karania, we właściwym czasie zostaną przyjęci na poziomie duchowym. **Będą mieli wieczne duchowe życie, takie jak mają aniołowie, lecz stracą nagrodę nieśmiertelności.** Będą służyli Bogu w Jego świątyni, stojąc przed tronem z palmami w rękach (Obj. 7:10-17).⁴

Russell w latach (1878-1916) nauczał, że „wielka rzesza”, ludzi, będzie żyć wiecznie w niebie, natomiast Rutherford w 1935 roku, przekwalifikował ich do życia wiecznego na ziemi. Nie ulega wątpliwości, że w tym przypadku rację miał Russell z wyjątkiem tego, że: **stracą nagrodę nieśmiertelności.**

Dlaczego Rutherford do końca odebrał im niebo? Odpowiedź na to pytanie jest prosta, w miarę lat wzrastała liczba członków Organizacji, a zbawionych miało być tylko 144000. W 1935 roku było ich, około 70000 - czyli prawie połowa, reszta miała się rekrutować z tych, którzy stali się chrześcijanami od 33 roku n.e. do powstania ruchu Badaczy.

Drugi prezes szukał różnych ciekawostek, aby zatrzymać rozczarowanych uczniów Russella i *nowe światło* znalazł w siódmym rozdziale Objawienia, w wierszach od 1– 8 gdzie jest mowa o dwunastu pokoleniach Izraela, o czym wyraźnie mówi wiersz czwarty: *I usłyszałem liczbę tych, których opatrzone pieczęcią: sto czterdzieści cztery tysiące opieczętowanych ze wszystkich plemion izraelskich (Obj.7:4).* Choć werset ten wyraźnie mówi o **hebrajczykach**, Rutherford zmienił naukę o Izraelu i przemianował go na **Izrael duchowy, przyjmując liczbę literalnie, a pochodzenie symbolicznie**, co jest charakterystyczne w tych ruchach.

Sto czterdzieści cztery tysiące uznał za godnych życia w niebie, natomiast wiersz dziewiąty opisuje, że: *Potem widziałem, a oto tłum wielki, którego nikt nie mógł zliczyć, z każdego narodu i ze wszystkich plemion, i ludów, i języków, którzy stali przed tronem i przed Barankiem, odzianych w szaty białe, z palmami w swych rękach (Obj.7:9).*

Rutherford zastosował tę samą zasadę: „**tłum wielki**” — **przyjął literalnie, natomiast miejsce, gdzie ten lud stoi, przeniósł na ziemię.**

Obowiązuje w tym temacie twarda niepodlegająca dyskusji nauka. Z innych rozdziałów tej książki mogłeś się przekonać, że Biblia nie zna takiej nauki, jaką głosi Organizacja. Może wobec tego zapytasz, kto będzie żył na ziemi przez tysiąc lat?

Księga Objawienia 20:8 mówi: *I wyjdzie (szatan) by zwieść narody (...).* Będą tam ludzie z wszystkich narodów, którzy przeżyją Armagedon. Nie do nas jednak należy oceniać, jakie kryteria będą zastosowane do osób, które będą żyć 1000 lat na ziemi, a nie będą mieli udziału w pierwszym zmartwychwstaniu.

Jedna, dwie czy trzy owczarnie?

¹³ Dzięki innemu promieniowi światła **uświadomiono** sobie, że **Jezus mówił nie o, dwóch, ale o trzech owczarniach** (Jana, rozdział 10). Były to: 1) owczarnia żydowska, której odzwiercym był Jan Chrzciciel, 2) owczarnia namaszczonej dziedziców Królestwa oraz 3) owczarnia „drugich owiec”, mających nadzieję ziemską (Jana 10:2, 3, 15, 16).⁵

W rozdziale 7 Księgi Objawienia, gdzie mowa **jest zarówno** o 144 000 duchowych Izraelitów, jak i o „wielkiej rzeszy”, **powiedziano tylko o grupie 144 000, że są naznaczeni „na swych czołach” tą „pieczęcią”, jako „niewolnicy naszego Boga”.** Wynika stąd, iż Bóg z góry przewidział także różnice w ostatecznych przydziałach miejsc, to znaczy niebo lub ziemię. Faktu tego nie zmienia nawet **okoliczność**, że wszyscy są wprowadzeni w stan zbawienia, ponieważ „wielka rzesza”, jak 144 000, uznaje Jezusa **Chrystusa** za „Baranka Bożego, który usuwa grzech świata” (Jana 1:29,36(1 Jana 2:x1,2). W ten sposób **wchodzący** w skład „wielkiej rzeszy” istotnie „**wyprali swe szaty** i wybielili je we krwi Baranka” (Obj. 7: 9,14).⁶

Wielka rzesza i 144.000 pojawią się dopiero w okresie ‘wielkiego ucisku’. Dla niewolnika nie ma to większego znaczenia. Ma większe problemy jak wyjść z poprzednio zakreślonych ‘proroctw’. Należący do tej wielkiej rzeszy mają nadzieję, że staną przed Bogiem i Barankiem jako zwycięzcy. Będąc świadomi tego, że to Bóg będzie prowadził przez *Wielki Ucisk* i różne utrapienie abyśmy byli uczestnikami Jego chwały. Bóg jest wielkim zbawicielem i wielkim wyzwolicielem swego ludu. Jego wyzwolenie nie polega na uchronieniu przed trudnościami, lecz zwycięstwem nad nimi. Nie jest to takie wyzwolenie, które zachowuje człowieka przed kłopotami, lecz zwycięstwo prowadzi go przez nie. Nie czyni ono życia łatwym, lecz czyni je wielkim. Chrześcijańska nadzieja nie polega na oczekiwaniu na uniknięciu wszelkiego rodzaju kłopotów i trudności; chrześcijańska nadzieja polega na tym, że człowiek w Chrystusie pozostanie wiernym we wszystkich kłopotach i trudnościach, aż do końca.

⁴ Boski Plan Wieków-Tom I, s. 226

⁵ Strażnica 10/1995 s 24 p 13 (podkreślenie autora)

⁶ Strażnica CII/5 s 4 rok 1981 (podkreślenie autora)

A zatem każda grupa, która podszywa się pod tę 'wielką rzeszę' przed nastaniem *Wielkiego Ucisku*, jest fałszerstwem. Niektórzy komentatorzy twierdzą, że ta grupa jest już w niebie. To prawda, że będzie w niebie, ale nie w czasie trwania, ale przy końcu *Ucisku*, z którego wtedy dopiero wyjdzie. Zostaną powołani jak wszyscy zbawieni w dniu przyjścia Pańskiego (Mat.13: 36-43).

Siódma pieczęć

A gdy zdjął siódmą pieczęć, nastąpiło w niebie milczenie na około pół godziny (Obj. 8:1).

Po otwarciu siódmej pieczęci następuje w nieba milczenie. Sama cisza jest bardziej skuteczna od

grzmotu i błyskawicy. Jeden uczestnik Drugiej Wojny Światowej opowiadał mi, że cisza na froncie jest czymś wykańczającym żołnierza. Wszyscy w napięciu oczekują, słycać bicie serc najbliższych kompanów. Panuje bezwzględna cisza, każdy szelest odczytywany jest jako ruch skradającego się nieprzyjaciela. Pokój Boży jest błogosławieństwem, ale pokój ludzi i złudne oczekiwanie na coś, co nigdy nie nastąpi jest raną dla duszy (Przyp. 13:12).

Strażnica, a Wielki Ucisk

Czterech jeźdźców apokaliptycznych

„Potem zobaczyłem jak Baranek otwierał pierwszą z spośród siedmiu pieczęci, i usłyszałem, jak pierwsze z czterech Zwierząt odezwało się jakby głosem gromu: Przyjdź! I ujrzałem **białego konia**, a na nim jeździec z Łukiem. **Wręczono jeźdźcowi wieńce**, a on wyruszył jako zwycięzca, aby odnosić dalsze triumfy.

Czy **pokolenie ludzi żyjących dzisiaj** nie ucierpiało podczas bezprecedensowych wojen, niedostatków epidemii, jakie grasowały od pierwszej wojny światowej w roku 1914? (...) *Zaprawdę powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie.* Oznacza to, że ludzie, którzy oglądali początek tych przykrych czasów, będą jeszcze przy życiu, gdy niebiańskie Królestwo Boże położy kres obecnemu systemowi rzeczy.

W opisie tego, co się będzie działo na ziemi, gdy Jezus Chrystus, przedstawiony w postaci jeźdźcy na „białym koniu, otrzyma „wieńce” czynnego panowania nad ludzkością. (...) ⁷

Kim jest jeździec na białym koniu?

Proroctwo z 1917 roku: A oto koń biały. — *Doktryna i nauki Pana i apostołów uznane wyłączenie za jedyne prawo wiary i praktyki Kościoła Bożego.*

A ten, który na nim siedział. — *Biskup Rzymski, embriion papieża osobowy przedstawiciel Szatana.*

Miał Łuk. — *I naciągając języka swego do kłamstwa jako łuku swego, wzmocnili się na ziemi, ale nie ku prawdzie; bo ze złego w złe postępują, a mnie nie znają mówi Pan. Jer. 9:3.*

I wyszedł jako zwycięzca [ażebym] I On zwyciężał. — *Widzimy w ten sposób najoczywistszą klęskę nieskończonej Sprawiedliwości w tej pierwszej epoce. Widocznie Bóg opuścił swój kościół, wystawiając wszystkie jego żywotne interesy na niebezpieczeństwo przez umieszczenie władzy w rękach samolubnego systemu kościelnego. Ale gorsze jeszcze rzeczy nadchodzą!* ⁸

Proroctwo z 1993 roku

Kto dosiada owego konia? Jeździec trzyma łuk, a więc broń zaczepną, ale dano mu też koronę (...) Jan widzi go w niebie w historycznej chwili, która nadeszła w roku 1914. Jehowa oświadczył wtedy: „To Ja ustanowiłem mego króla” następnie wyjaśnił, że uczynił to, aby 'dać mu w dziedzictwo narody.' ⁹

Nieszczęśliwi ludzie, którzy ufają takim przywódcom, i życie kończy się wielkimi rozterkami duchowymi, których często nie da się już w żaden sposób odwrócić. Drogi czytelniku odpowiedz sobie na pytanie, czy 'niewolnik', który zna historię danej nauki i mówi, że boi się Boga, czy mogą kłamać w żywe oczy? Jako niedoskonalni ludzie możemy w gorliwości potknąć się w danym temacie, ale nie do tego stopnia, aby jeździec raz był:

→ **embriion papieża osobowy przedstawiciel Szatana.**

→ **Tym samotnym jeźdźcem może, więc być tylko Jezus Chrystus.**



Ilustracja z książki *Od rajy utraconego do rajy odzyskanego* s 181 wyd. polonijne



⁷ *Strażnica 1978/5 s 18 (tekst i rysunek)*

⁸ *Dokonana Tajemnica s 124 wyd. 1923; Rys. z ks. Wspaniały finał. S 91*

⁹ *Wspaniały finał... s 90, 91 p 2 (tekst i rysunek)*

Co na ten temat mówi Biblia?

1. Pan Jezus nigdy nie przychodzi samotnie, albo z aniołami, albo z aniołami i ze świętymi swymi (Obj. 19: 11-16, Judy 14).

2. Po drugie w tym wierszu (Obj. 6:2) nie ma na głowie korony. W oryginale użyto słowo (gr. STEFANOS) co znaczy – **wieniec**. Nie oznacza ona gr. DIADEM – korona.

3. Po trzecie Pan **Jezus jako Sędzia sam zdejmuje siedem pieczęci**, rozpoczynając sądy Wielkiego Ucisku. Nie może być równocześnie zawartością i treścią pierwszej pieczęci, postacią występującą i działającą na czyjeś polecenie czy rozkaz.

Jeździec na białym koniu jest **doskonałą imitacją** Pana Jezusa Chrystusa, który dopiero pod koniec Wielkiego Ucisku, siedząc także na białym koniu, zstąpi z nieba, aby sprawiedliwie sądzić i sprawiedliwie walczyć. Pan Jezus ma na głowie liczne korony (gr. Diademy), a z Jego ust będzie wychodził ostry miecz.

A potem ujrzałem niebo otwarte i [wewnątrz] białego konia. **Jeździec zasiadający na tym koniu** nazywa się „**Wierny**” i „**Sprawiedliwy**”. Sądzi On sprawiedliwie i walczy. Oczy Jego były jako dwa ogniste płomienie, na głowie miał wiele diademów oraz wypisane imię, którego jednak nikt nie zna prócz Niego. Miał na sobie szatę zmoczoną we krwi, a Jego imię brzmi „Słowo Boże! Towarzyszyły Mu wojska na białych koniach, które są w niebie. Wszyscy odziani w biały lśniący bisior. Z ust Jego wychodzi ostry miecz, którym miał wyniszczyć narody. (...) Na Jego szacie i na biodrze jest wypisane imię: Król królów i Pan Panów (Obj. 19:11-16). Pan Jezus przybędzie również z tysiącami swoich świętych (Judy 14).



Dруга Pieczęć — koń maści ognistej:

Proroctwo z 1917 roku

A gdy otworzył wtórą pieczęć — Odkrywając drugi okres Antychrysta.

I wyszedł drugi koń. — Koń wyznania wiary, która jest zupełnie różnym od Pisma Św. Falszywie rozumianego.

Rdzy. — Kolor grzechu — niedoskonałości...

A temu, który na nim siedział, dano. — Ten sam jeździec, Antychryst. ¹⁰

Proroctwo z 1993 roku

Cóż za ponura wizja Nie ulega wątpliwości, co przedstawia — *wojnę*. Nie chodzi jednak o sprawiedliwą, zwycięską walkę tryumfującego Króla Bożego, lecz o okrutne, międzynarodowe wojny toczone przez ludzi i powodujące cierpienia i niepotrzebny rozlew krwi.¹¹

Kiedy zaś [Baranek] otworzył drugą pieczęć, usłyszałem, jak drugie Zwierzę zawołało: Przyjdź! Wtedy ukazał się inny koń: Był barwy ognistej, a znajdujący się na nim jeździec otrzymał władzę pozbawienia ziemi pokoju i doprowadzenia do tego, żeby ludzie poczęli się zabijać jedni drugich. I dano mu **wielki miecz**. (Obj. 6:3,4). Jeździec, który na nim siedział otrzymał władzę pozbawienia ziemi pokoju. Symbolem jego misji jest wielki miecz. Nie zwykły, ale podkreślono **wielki** i skutki tego są wielkie. W swej wielkiej mowie eschatologicznej jak to już zostało wcześniej powiedziane, Pan Jezus przepowiedział, że *powstanie naród przeciw narodowi, królestwo przeciw Królestwu (Mat. 24:7)* Będzie to zatem niekończący się łańcuch wojen, a największa z nich to Armagedon.

¹⁰ Dokonana tajemnica s. 125

¹¹ Wspaniały finał objawienia bliski s 93 p 14